

## Ogniwa działalności duszpasterskiej w Holandii

Sprawy wyznaniowe są ważną sferą życia kulturowego w Holandii. Spostrzeżenie Jana Balickiego, ambasadora w Holandii w latach 1957–1965, jest nadal nośne. Zauważył on m.in. „Religia wywiera przemożny wpływ na całe życie Holendra. Podziały społeczeństwa po dziś dzień opierają się w dużej mierze na stosunku do religii. Środowisko, w którym obraca się przeciętny obywatel holenderski przez całe życie – od kołyski do grobu – określa jego religia (czy brak religii). Katolicy mają własną prasę, odrębną stację radiową i telewizyjną. Decydują się na podjęcie działalności politycznej, katolik będzie ją rozwijał w katolickiej partii politycznej i katolickich związkach zawodowych, będzie członkiem katolickiego klubu, organizacji kulturalnej, zrzeszenia sportowego. Ludzi wierzących określa się też jako humanistów”<sup>1</sup>.

Emigranci z Polski zwykle łączyli sprawy narodowe z wiernością katolicyzmowi. Charakterystyczną cechą stawała się utrata wiary, powiązana z odchodzeniem od polskości polskości. Kapłani na obczyźnie byli nie tylko krzewicielami ewangelii, ale równocześnie orędownikami polskości.

Zorganizowane duszpasterstwo, grupujące polskich duszpasterzy emigracyjnych na terenie jednego lub kilku państw, określa się mianem Polskiej Misji Katolickiej<sup>2</sup>.

Przyjmuje się, że rozwój duszpasterstwa polskiego w Holandii rozpoczął się w 1910 r. w porcie Rotterdam, gdzie opiekę nad przybywającymi imigrantami sprawował franciszkanin – o. Franciszek Mazurowski. Zbudowano kaplicę przy Wilhelminakade, w której odprawiano nabożeństwa i udzielano sakramentów. O. Franciszek Mazurowski organizował zbiórki pieniędzy i odzieży. Jego następcą był Wilhelm Hoffman. Z pochodzenia był Niemcem, ale znał język i holenderski. Od 25 grudnia 1928 r. pełnił rolę stałego duszpasterza w Holandii. Odprawiał nabożeństwa, prowadził katechizację w Domu Polskim w Brunssum, aktywnie uczestniczył w życiu organizacji polonijnych.

<sup>1</sup> J. Balicki, *Amsterdamskie ABC*, Warszawa 1974, s. 88–90.

<sup>2</sup> T. Talik, *Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii zagranicznej i jego misja w Kościele*, [w:] *Rozbudzić wiarę ojców*, Poznań–Essen 1994, s. 90–91.

W 1938 r. poświęcił dwa polskie okręty podwodne „Orzeł” i „Sęp”, zbudowane w stocznicach holenderskich<sup>3</sup>.

W okresie międzywojennym w Polsce pracowali holenderscy ojcowie kapucyni, którzy zajmowali się nauczaniem teologii, filozofii, języków obcych. Po powrocie do Holandii otaczali duchową opieką Polaków, ponieważ znali język polski. Jednym z nich był o. Damascenus, który został przełożonym kapucynów w Amsterdamie i nawiązał kontakty z miejscową Polonią. W czasie II wojny światowej o. Damascenus rozpoczął odprawianie mszy świętych dla kilku rodzin polskich zamieszkałych w Amsterdamie<sup>4</sup>. Odbudowę instytucjonalną duszpasterstwa polskiego w Amsterdamie zapoczątkowano w lipcu 1947 r. Przybył wtedy do Holandii z Niemiec ksiądz Leon Romała. Objął posługę duszpasterską m.in.: Amsterdam, Utrecht, Rotterdam i Hagę. W Bredzie, polski kapucyn o. Efreem podjął próbę zorganizowania duszpasterstwa polskiego obejmującego całą Holandię, przybywa wtedy do Holandii o. Robert (Henryk Dąbrowski), który od marca 1948 r. podjął się pracy w Amsterdamie. Od marca 1948 r. o. Robert, na polecenie prymasa Polski Augusta Hlonda, roztoczył opiekę duszpasterską nad Polakami studiującymi w Nijmegen. Utworzyli oni Koło Studentów Polskich „Veritas”.

W 1949 r. do Amsterdamu przybył ks. Roman Kowalczyk, który był tam przez ponad 20 lat duszpasterzem. W 1949 r. uczestniczyło tam w mszach od 70 do 80 osób

W listopadzie 1947 r. Rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Holandii został o. Efram, mianowany przez Prymasa Polski Augusta Hlonda. Siedzibą rektoratu Misji stała się Breda. Duszpasterstwem na terenie Misji zajęło się ośmiu polskich księży, których wspomagali, zamieszkujący tam w klasztorach polscy zakonnicy i holenderscy ojcowie kapucyni znający język polski<sup>5</sup>. Misja dzieliła się na okręgi duszpasterskie. Początkowo było ich 6: Breda, Utrecht, Amsterdam, Hengelo, Arnhem i Limburgia. Księża, oprócz zajęć duszpasterskich, zajmowali się pracą oświatową i społeczną. W Bredzie organizowano rekolekcje wielkopostne, uczestniczono w uroczystościach rocznicowych związanych z wyzwoleniem Bredy. Przy ośrodku Misyjnym powstawały grupy taneczne, chóry i kluby sportowe, a także biblioteka. Polacy utrzymywali też kontakty z duszpasterstwem polonijnym innych ośrodków Europy. Należeli do Polskiego Towarzystwa Katolickiego, które od września 1948 r. zaczęło wydawać czasopismo „Polak w Holandii”. Po kilku miesiącach osiągnęło ono nakład 650 egzemplarzy.

W 1950 r. zorganizowano zjazd inteligencji polskiej pod patronatem Misji. Jego celem było rozbudzenie u emigrantów przynależności do kościoła rzymskokatolickiego i tradycji polskich.

W lipcu 1949 r. opuścił Holandię o. Robert i przybywa do Amsterdamu ks. Roman Kowalczyk. Pozostał w nim do śmierci w 1990 r. Od 1970 r. posługę duszpasterską w Amsterdamie objął ks. Stanisław Nowak Sehr., który przybył z Brazylii. W Amsterda-

<sup>3</sup> O. Ochalski, *Chrystusowcy w Holandii*, [w:] *Rozbudzić wiarę...*, s. 94.

<sup>4</sup> 50 lat Polskiej Misji Katolickiej w Amsterdamie, <http://www.pmkamsterdam.nl/pl/czytelnia/historia/bibliografia.htm>

<sup>5</sup> J. Leska-Ślęzak, *Polacy w Holandii. Przyszłość i teraźniejszość*, Toruń 2003, s. 132.

mie pracowali jako duszpasterze: ks. Tadeusz Franków OMI (1974–1981), ks. Ryszard Szyłka OMI (1981–1983), ks. Lech Lewandowski (1984–1987) i księża chrystusowcy – ks. Stefan Ochalski (1987–1990) od 1990 r. ks. Stanisław Trypuć do chwili obecnej.

W minionym sześćdziesięcioleciu częstotliwość odprawianych mszy ulegała zmianom. W latach 1949–1970 odprawiane były dwie msze w miesiącu.

Od 1970 do 1983 r. – raz w miesiącu, a od 1984 r. cztery razy w miesiącu, natomiast od 1990 r. co tydzień w każdą niedzielę.

Od listopada 1995 r. zmieniono siedzibę Polskiej Misji Katolickiej w Amsterdamie i przeniesiono ją z kaplicy Braci z Maastricht przy Postjesweg do kościoła św. Piusa X przy Jacob Geelstraat 44, w pobliżu kaplicy przy Postjesweg<sup>6</sup>.

Duszpasterstwo polskie w Holandii zajmowało się:

- odprawianiem Mszy św. w języku polskim,
- udzielaniem sakramentów św.,
- wspomaganiem polskich towarzystw i organizacji w ich działalności,
- organizowaniem corocznej pielgrzymki do obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w Hoensbroek,
- odwiedzaniem chorych w domach i szpitalach,
- odwiedzinami duszpasterskimi rodzin,
- poradnictwem rodzinnym,
- rekolekcjami wielkopostnymi,
- nabożeństwami okresowymi (np. droga krzyżowa, gorzkie żale),
- organizowaniem pielgrzymek do miejsc świętych<sup>7</sup>.

Od 1991 r. centrum Polskiej Misji Katolickiej stało się miasto Amsterdam. Głównym zadaniem duszpasterstwa polonijnego jest podtrzymywanie i rozwijanie życia religijnego. Dużą wagę poświęca się pracy z dziećmi:

- kursy polskiego dla dzieci i młodzieży (od 1959 r.),
- niedzielny kurs polskiego dla dzieci ( od 1960 r.),
- język polski dla dzieci (prowadzony przez Caritas, od 1969 r.)
- polską szkołą dla dzieci w Amsterdamie w pierwszą sobotę miesiąca przy Rijnstraat 93, a w drugą sobotę miesiąca przy Begijnhof<sup>37</sup><sup>8</sup> (wiosną i jesienią 1982 r.).

Dzieci z Holandii mają możliwość korzystania z ośrodka kolonijnego Polskiej Macierzy Szkolnej w Belgii w miejscowości Comblain-la-Tour. Opiekunką dzieci z Holandii przez wiele lat była Irena Ostaszewska.

W 1993 r. utworzono w Amsterdamie szkółkę z inicjatywy ks. Sławomira Trypucia. Zajęcia nauki języka polskiego prowadzone są dwa razy w miesiącu.

Działalność duszpasterzy nie ogranicza się tylko do posługi kapłańskiej, ale również do pomocy materialnej Polakom w potrzebie.

<sup>6</sup> A. Nadolny, *Polonia holenderska*, „Studia Polonijne” 1976, t. 1, s. 119, 50 lat Polskiej Misji Katolickiej w Amsterdamie.

<sup>7</sup> J. Leska-Ślęzak, op.cit., s. 135–137.

<sup>8</sup> 50 lat Polskiej Misji..., s. 5.

W 1949 r. powstał Polski Caritas w Holandii, który był zorientowany na pomoc Polakom w kraju (m.in. wysyłając paczki z lekarstwami i żywnością) szczególnie w okresie stanu wojennego. Caritas w Holandii niesie też pomoc misjonarzom pracującym w misjach w Rodezji<sup>9</sup>.

Polska Misja Katolicka w Amsterdamie od lat 80. wydaje biuletyny: „Nasza Wspólnota”, „Rodzina Polska”, w 1990 r. zaczęto wydawać „Biuletyn”, który ukazuje się 5 razy w roku, rozsyłany jest do około 300 osób.

Praca duszpasterzy polskich w Holandii nie sprowadza się wyłącznie do posługi kapłańskiej. Ważne są ich działania związane z krzewieniem kultury polskiej, edukacji oraz pomocy w życiu polskiego emigranta.

---

<sup>9</sup> Ibidem, s. 8.